

Agnieszka Osiecka, Co ludzie powiedzą

Maryla Rodowicz, Krystyna Konarska

Raz odpłynął marynarz,
wciąż go nie ma,
wciąż go nie ma,
lecz zostawił pierścionek.
Boże, przebacz,
Boże, przebacz.

Chłopcy przychodzą pod okna,
pierścień uwiera jak kamień,
lata mijają, rok, dwa,
co mam powiedzieć mamie?
Rzuciłabym ten pierścionek,
rzuciłabym go do morza,
wszystko by było skończone,
nie byłoby mi go żal.

Wiosna się śmiechem zaniosała,
ach, jaki ciężki pierścionek...
Niosą zielone wiosła
chłopcy pod moim domem.
Pobiegłabym ja za nimi,
by łodzią płynąć wśród nocy,
niebo gwiazdami bladymi
zajrzałoby mi w oczy.

Ale co ludzie powiedzą,
kiedy się przejdę po mieście?
Ale co ludzie powiedzą?
Powiedzą - "Takiej nie wierzcie"...